

# WYROK

## W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 25 września 2023 r.

Sąd Apelacyjny w Białymstoku I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący	: sędzia	Magdalena Natalia Pankowiec (spr.)
Sędziowie	:	Bogusław Dobrowolski Grażyna Wołosowicz
Protokolant	:	Dariusz Adamik

po rozpoznaniu w dniu 25 sierpnia 2023 r. w Białymstoku

na rozprawie

sprawy z powództwa **G. M. i B. M. (1)**

przeciwko **(...) Bank (...) S.A. w W.**

### **o ustalenie i zapłatę**

na skutek apelacji powodów

od wyroku Sądu Okręgowego w Olsztynie

z dnia 22 marca 2022 r. sygn. akt I C 189/21

### **I. zmienia zaskarżony wyrok**

#### **1. w punkcie I w ten sposób, że:**

a) **ustala, że jest nieważna umowa o kredyt hipoteczny nr (...)(...) zawarta 20 grudnia 2005 r. pomiędzy powodami B. M. (1) i G. M. a (...) Bank (...) S.A. w W., którego następcą prawnym jest pozwany (...) S.A. w W.;**

b) **zasądza od pozwanego na rzecz powodów łącznie kwotę 42.871, 35 ( czterdzieści dwa tysiące osiemset siedemdziesiąt jeden 35/100) zł oraz kwotę 52.632, 35 (pięćdziesiąt dwa tysiące sześćset trzydzieści dwa i 35/100) CHF wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 25 września 2023 r. do dnia zapłaty;**

c) **oddala powództwo w pozostałej części;**

**2. w punkcie II w ten sposób, że zasądza od pozwanego na rzecz powodów łącznie kwotę 11.834 zł tytułem zwrotu kosztów procesu;**

II. *oddala apelację w pozostałej części;*

III. *zasądza od pozwanego na rzecz powodów kwotę 8.100 zł tytułem zwrotu kosztów instancji odwoławczej wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 2 października 2023 r. do dnia zapłaty.*

B. M. (2) N. G. W.

**Sygn. akt I ACa 832/22**

## UZASADNIENIE

Powodowie, B. M. (1) i G. M., wnieśli o: ustalenie, że umowa kredytu z 20 grudnia 2005 r., jaką zawarli z poprzednikiem prawnym pozwanego (...) Banku (...) S.A. w W., jest nieważna; a nadto o zasądzenie na ich rzecz 42.871,35 zł oraz 52.632,35 CHF z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od 2 lutego 2021 r. do dnia zapłaty. Ewentualnie zażądali 218.350,57 zł z odsetkami ustawowymi za opóźnienie. Wnieśli też o zwrot kosztów procesu według norm przepisanych. Podnieśli m.in., że zawarli z poprzednikiem prawnym pozwanego umowę kredytu denominowanego do CHF na sfinansowanie celu mieszkaniowego. Zawarto w niej klauzule niedozwolone. Zgodnie z tymi postanowieniami rozmiar świadczeń był wyznaczany przy użyciu przelicznika kursowego, który określał wyłącznie Bank. Było to sprzeczne z ustawą, naturą stosunku zobowiązaniowego i z zasadami współżycia społecznego. Uniemożliwiało też ustalenie wysokości świadczeń. Z tych względów kontrakt był nieważny. Powodowie w żądaniu głównym domagali się ustalenia tej okoliczności i zwrotu tego co w okresie od 20 grudnia 2005 r. do lutego 2021 r. nienależnie świadczyli na rzecz Banku.

Pozwany wniósł o oddalenie powództwa oraz o zasądzenie na jego rzecz kosztów procesu. Podniósł zarzut przedawnienia.

W wyroku z 22 marca 2022 r. Sąd Okręgowy oddalił powództwo (pkt I) i, tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego zasądził od powodów na rzecz pozwanego 10.817 zł z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia uprawomocnienia się orzeczenia od dnia zapłaty (pkt II).

Powyższe rozstrzygnięcie zapadło w oparciu o następujące ustalenia faktyczne.

2 grudnia 2005 r. powodowie sporządzili wniosek do (...) Bank (...) S.A. w W., poprzednika prawnego pozwanego, o udzielenie kredytu w CHF. Powód pracował wówczas w Banku (...) S.A. na stanowisku specjalisty ds. doradcy klienta detalicznego do spraw kredytów konsumpcyjnych oraz prowadził własną działalność gospodarczą. 28 grudnia 2005 r. powodowie umowę kredytu denominowanego. Skredytowana kwota wynosiła 81.579,38 CHF i była przeznaczona na sfinansowanie budowy domu jednorodzinnego (§ 1 ust. 1 umowy). Kredytodawca miał wypłacić te środki w złotych lub w walucie kredytu (§ 3 ust. 1 lit. c umowy). Uruchomienie kapitału w walucie miało nastąpić przy zastosowaniu kursu zakupu stosowanego przez Bank (§ 19 ust. 5 Regulaminu). Spłata powinna następować poprzez pobranie środków z rachunku walutowego nr (...) (§ 6 ust. 1 i ust. 2 umowy oraz § 21 ust. 2 i § 23 ust. 1 Regulaminu). Raty kredytowe mogły być przeliczane na złote według kursu sprzedaży z tabeli Banku (§ 21 ust. 3 Regulaminu). Zabezpieczeniem wiarygodności kredytodawcy była m.in. hipoteka zwykła i kaucyjna na nieruchomości (§ 5 ust. 1 umowy). W tym samym dniu powodowie zawarli umowę rachunku bankowego w złotych o numerze (...) oraz w CHF o numerze (...).

Kredyt wypłacono w oparciu o dyspozycje, w których wskazano kwoty oraz walutę wypłaty. W okresie od 6 lutego 2006 r. do 2 listopada 2006 r. powodom przekazano łącznie 198.430,27 zł, co, wedle kursu Banku z dni wypłat, stanowiło równowartość 81.579,38 CHF.

W oparciu o powyższe ustalenia faktyczne Sąd Okręgowy zważył, że sporna umowa miała charakter walutowy, bo umożliwiała rzeczywiste przenoszenie wartości dewizowych. Zwierała wszystkie essentialia negoti stosunku kredytowego. Nie była też abuzywna. Co prawda miała charakter konsumencki, ale Bank nie narzucił w niej konieczności korzystania z klauzul przeliczeniowych. Powodowie mogli wybrać wypłatę i spłatę kredytu bezpośrednio

w CHF. Z tych względów powództwo o ustalenie nieważności umowy, a także powiązane z nim żądanie zwrotu nienależnych świadczeń, było niezasadne.

Apelację od powyższego wyroku złożyli powodowie. Zaskarżyli to orzeczenie w całości i zarzucili:

1. ustalenie, że mieli możliwość wyboru waluty wypłaty kapitału, podczas gdy, jak wynika z § 19 ust. 4 Regulaminu, uruchomienie kredytu w walucie obcej następuje przy zastosowaniu kursu zakupu walut w Banku;
2. naruszenie art. 65 § 2 k.c. w zw. z art. 69 § 1 u.p.b. poprzez uznanie, że umowa ma charakter walutowy, podczas gdy dotyczy kredytu denominowanego do CHF;
3. naruszenie art. 69 ust. 1 u.p.b. oraz art. 69 ust. 2 pkt 2 u.p.b. poprzez uznanie, że umowa spełnia wszystkie wymogi konstrukcyjne stosunku kredytowego, podczas przyzno w niej Bankowi prawo do określenia wysokości świadczeń stron, nie określała rzeczywistej kwoty i waluty kredytu, nie wyjaśniała zasad ustalania kursów, naruszała obowiązek zwrotu kwoty wykorzystanej;
4. naruszenie art. 58 § 1 i § 2 k.c. w zw. z art. 353<sup>1</sup> k.c. poprzez pominięcie, że umowna klauzula denominacyjna narusza zasady: współzycia społecznego, ekwiwalentności świadczeń, lojalności i słuszności kontraktowej, uczciwego obrotu, braku rażącej dysproporcji, dobrej praktyki bankowej oraz dobrych obyczajów;
5. naruszenie art. 385<sup>1</sup> § 1 i § 2 k.c. poprzez uznanie, że sporne postanowienia nie są abuzywne, podczas gdy nie zostały indywidualnie uzgodnione, a mechanizm denominacji i uprawnienie Banku do określenia wysokości świadczeń uchybiały dobrym obyczajom i rażąco naruszały interesy powodów;
6. naruszenie art. 405 k.c. w zw. z art. 410 § 2 k.c. poprzez nieuwzględnienie powództwa o zapłatę, podczas gdy umowa jest nieważna, a powodowie spełnili nienależne świadczenia;
7. naruszenie art. 233 § 1 k.p.c. poprzez:
  - 1) ustalenie, że zobowiązanie miało charakter walutowy, podczas gdy wypłata kapitału nastąpiła w złotych, a kredyt był przeznaczony na realizację inwestycji w Polsce;
  - 2) ustalenie, że powodowie mieli możliwość wyboru waluty wypłacanego kredytu, podczas gdy umowa i Regulamin nie umożliwiały oddania do dyspozycji CHF;
  - 3) ustalenie, że na etapie składania dyspozycji wypłaty powodowie mieli wpływ na walutę przekazanego kredytu;
  - 4) nieustosunkowanie się w uzasadnieniu wyroku do zarzutu, że Bank miał uprawnienie do ustalania kursów walutowych;
  - 5) ustalenie, że powodowie mogli wybrać walutę wypłaconego kredytu, a umowa odpowiadała naturze stosunku kredytowego i zobowiązaniowego oraz zasadom współzycia społecznego.

Z uwagi na powyższe wnieśli o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez uwzględnienie powództwa w całości, a także o zasądzenie kosztów postępowania za obie instancje według norm przepisanych.

Pozwany wniósł:

1. o oddalenie apelacji;
2. w przypadku uwzględnienia apelacji, o zastrzeżenie w wyroku, że zapłata kwoty żądanej w CHF nastąpi w złotych według kursów średnich NBP ogłaszanych w dniach uiszczenia każdej z rat kapitałowo – odsetkowych;
3. zasądzenie kosztów postępowania apelacyjnego;

4. na podstawie art. 380 k.p.c. o rozpoznanie postanowienia dowodowego Sądu Okręgowego i przeprowadzenie dowodów z opinii biegłego na okoliczności wskazane w piśmie przygotowawczym z 13 grudnia 2021 r. oraz zobowiązanie powoda do złożenia dokumentów wskazanych w odpowiedzi na pozew.

**Sąd Apelacyjny zważył co następuje.**

**Apelacja była zasadna w przeważającej części.**

Bezprzedmiotowy okazał się zarzut naruszenia art. 327<sup>1</sup> § 1 k.p.c. (zarzut 7.4). Choć norma ta ma umożliwić prześledzenie motywów rozstrzygnięcia tak, aby realna była jego kontrola (patrz: postanowienie SN z 21 listopada 2001 r. I CKN 185/01), to jednak, co słusznie podnosi się w orzecznictwie, nie wymaga, żeby w uzasadnieniu odnoszono się do każdego argumentu podniesionego przez strony w toku postępowania (patrz: wyrok SN z 12 kwietnia 2023 r. II CSKP 803/22). Stąd irrelevantne było, że Sąd Okręgowy nie ustosunkował się wprost do zarzutu, który dotyczył uprawnienia Banku do jednostronnego określania kursów przeliczeniowych. Z wywodów zawartych w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku wynikało jasno, że zarzucane przez powodów pominięcia były konsekwencją przyjętej koncepcji materialnoprawnej – uznania klauzuli przeliczeniowej za nieabuzywną z uwagi na możliwość wyboru waluty, w jakiej mogły być spełnione świadczenia umowne.

Sąd Apelacyjny zaaprobował i przyjął za własne ustalenia faktyczne, na jakich oparto zaskarżone orzeczenie (art. 387 § 2<sup>1</sup> pkt 1 k.p.c.). Co prawda powodowie zgłosili zarzuty naruszenia art. 233 § 1 k.p.c., niemniej dotyczyły: sposobu sporządzenia uzasadnienia, o czym była mowa wyżej; zastosowanej wykładni oświadczeń woli stron (art. 65 k.c.); a także subsumpcji. Z tych względów zostały ocenione wraz z analizą tej części apelacji, która dotyczyła materialnej podstawy zaskarżonego rozstrzygnięcia.

Zasadnie zarzucono w niej naruszenie art. 385<sup>1</sup> k.c. (zarzut 5). Przesłanki tego przepisu zostały spełnione w odniesieniu do norm kontraktowych, które dotyczyły sposobu określania kursu CHF, po jakim dokonywano w złotych: wypłaty kapitału oraz spłaty świadczeń umownych (§ 12 ust. 3 umowy w zw. z § 19 ust. 4 i § 21 ust. 3 Regulaminu, k. 169 v).

Powodowie zawarli umowę jako konsumenci (art. 22<sup>1</sup> k.c.). Nie zmienia tego fakt, że 28 grudnia 2005 r., to jest w dniu zawiązania stosunku kredytowego, powód prowadził działalność gospodarczą w zakresie ubezpieczeń i funduszy emerytalno – rentowych (zaświadczenia z 2004 i 2005 r. k. 253, 255). Inicjatorowie postępowania wiarygodnie zeznali, że skredytowany budynek przy ul (...) miał im służyć wyłącznie do zamieszkiwania (protokół rozprawy k. 334v, 335, 335 v). Ich twierdzenia znalazły oparcie w materiale dowodowym. W oświadczeniu, które złożyli organowi podatkowemu, skredytowana inwestycja została opisana jako „służąca zaspokojeniu potrzeb mieszkaniowych” (oświadczenie k. 330). Także w zaświadczeniach urzędowych i wydrukach z sytemu (...) z 2007 r., 2010 r. i 2012 r. wskazano, że w budynku wybudowanym za środki z kredytu znajdowało się „miejsce zamieszkania i adres powoda”, zaś „zakład główny” jego przedsiębiorstwa był w innej lokalizacji – przy ul. (...) (zaświadczenia k. 325, 326, 327, 328 – 329). Pozwany słusznie nadto podniósł, że inicjator postępowania ostatecznie zarejestrował swoją siedzibę w skredytowanej nieruchomości. Okoliczność ta wynika jednak z wyciągu z (...), który wygenerowano 16 kwietnia 2021 r. (... k. 233). Między tą datą a momentem zawiązania umowy kredytu z 2005 r. upłynęło zbyt dużo czasu, aby uznać, że sporny stosunek prawny zawarto w celu związanym z wykonywaniem działalności gospodarczej. Skoro nadto wykazano, że skredytowany budynek służył wyłącznie zaspokojeniu osobistych potrzeb kredytobiorców, to konsumenckiego charakteru spornej umowy nie wyłączałaby nawet sytuacja, w której powód zaliczyłby wydatki na budowę w poczet kosztów swego przedsiębiorstwa. Bezprzedmiotowy był zatem wniosek pozwanego, w oparciu o który zamierzał wykazać powyższą okoliczność, i w tym celu domagał się zobowiązania przeciwnika procesowego do dostarczenia dokumentów księgowych za okres od 2005 r. do lutego 2012 r. (odpowiedź na apelację k. 445 pkt 8).

Dodać też trzeba, że powoda nie pozbawia statusu konsumenta ani nie znosi obowiązków informacyjnych Banku fakt, że był jego pracownikiem, co wynika z tezy i motywów wyroku TSUE z dnia 21 września 2023 r., C-139/22.

Klauzule określające sposób ustalania kursu CHF nie zostały też uzgodnione indywidualnie. Jak wynikało z art. 385<sup>1</sup> § 3 k.c., doszłoby do tego, gdyby strony wspólnie ustaliły ich ostateczne brzmienie. Powinno to nastąpić w wyniku rzetelnych negocjacji, w ramach których konsumenci mieliby realny wpływ na treść kontraktu, chyba że poszczególne postanowienia zostały przez nich sformułowane i włączone na ich żądanie (patrz: postanowienie SN z 6 marca 2019 r. I CSK 462/18; wyrok SN z 1 marca 2017 r. IV CSK 285/16). Z art. 385<sup>1</sup> § 4 k.c. wynikało, że ciężar wykazania powyższych okoliczności spoczywał na pozwanym. Nie podołał tej powinności.

Nie zakwestionował, że przedstawiciele jego poprzednika prawnego nie uzgadniali spornych postanowień umownych dotyczących kursów przeliczeniowych. Sam przyznał, że oddziaływanie powodów na treść powyższych postanowień polegało w zasadzie na zawnioskowaniu o udzielenie kredytu denominowanego do CHF w oznaczonym przez nich rozmiarze, okresie i walucie spłaty (np.: pisma procesowe k. 75 v pkt 118 – 123, k. 339 v pkt 21). W rezultacie na etapie przedumownym nie mieli rzeczywistego wpływu na brzmienie spornych klauzul. Mogli jedynie zaakceptować je w całości – a więc bez żadnej możliwości negocjacji treści – co uczynili, albo zrezygnować z zawarcia stosunku prawnego, w którym kredyt byłby denominowany do waluty obcej. Z oceną tą były zbieżne ich zeznania (protokół rozprawy k. 335, 335 v). Tym samym między nimi a poprzednikiem prawnym ich przeciwnika procesowego nie doszło do uzgodnienia w znaczeniu, jakie pojęciu temu nadaje, wyłożony wyżej, art. 385<sup>1</sup> § 3 k.c.

Postanowienia przeliczeniowe spełniały też pozostałe przesłanki abuzywności (zarzut 5).

Jak słusznie podniesiono w apelacji, w spornej czynności prawnej unormowano, że kredyt mógł być wypłacony tylko w złotych, a zatem z wyłączeniem możliwości wykonywania tego świadczenia za pomocą CHF (zarzut 1, 7.2, 7.5). Wbrew ocenie Sądu Okręgowego i twierdzeniom pozwanego, nie było innej możliwości. Co prawda w umowie wskazano, że Bank „uruchomi transze kredytu w złotych lub w walucie kredytu” (§ 3 ust. 1 lit. c umowy). Alternatywa ta była jednak iluzoryczna. W Regulaminie sprecyzowano bowiem, że „wypłata kredytu w walucie obcej następuje przy zastosowaniu kursu zakupu walut w Banku” (§ 19 ust. 4 Regulaminu k. 169 v). Oznaczało to, że przekazanie skredytowanych środków nie mogło nastąpić w inny sposób niż w złotych po przeliczeniu według wskaźnika kursowego ustalanego przez kredytodawcę. Wykładnię tę potwierdzały okoliczności towarzyszące zawarciu i wykonywaniu umowy, które stosownie do art. 65 § 1 k.c., powinny być uwzględnione w jej toku.

Powodowie we wniosku kredytowym zawnioskowali o przekazanie im środków w wysokości 200.000 zł, które miały być przeznaczone na spłatę zobowiązań i inne cele konsumpcyjne w złotych (wniosek kredytowy k. 154). Wypłata wszystkich transz kapitałowych także nastąpiła wyłącznie w pieniądzu polskim po kursie Banku – nawet wówczas, gdy kredytobiorcy własnoręcznie zaznaczyli w formularzu, że „uruchamiana kwota kredytu” powinna być w CHF (k. 223, 225, 227, 229, transza w CHF k. 231; zarzut 7.3). Sąd Okręgowy słusznie natomiast ocenił, że oddanie kapitału wraz z odsetkami mogło następować nie tylko w złotych, ale także z rachunku prowadzonego w CHF, którym powodowie dysponowali (umowa rachunku k. 28). Za zasadnością tej tezy przemawiała zarówno treść klauzul kontraktowych (§ 6 ust. 2 umowy; § 21 ust. 2 i ust. 3, § 23 ust. 1 pkt 2 Regulaminu), jak i sposób wykonywania umowy. Z historii rachunku kredytowego wynikało bowiem, że już w 2007 r. powodowie uiszczali niektóre raty kapitałowo – odsetkowe bezpośrednio w CHF (historia k. 30). Trzeba jednak dodać, że w przypadku świadczeń spełnianych w walucie polskiej kwota spłat – podobnie jak przy wypłacie kredytu – miała być wyliczana po kursie, który ustalano na podstawie wartości podawanych przez pozwanego (§ 21 ust. 3 Regulaminu). Strony nie określiły, w jaki sposób wskaźniki te miały być tworzone.

W konsekwencji w apelacji słusznie skonstatowano, że zobowiązanie nie miało charakteru walutowego, lecz było umową kredytu denominowanego (zarzut 2, 7.1). Słusznie bowiem zwraca się uwagę w orzecznictwie, że o kredycie walutowym można mówić jedynie wówczas, gdy umowa jednoznacznie ustala kwotę kredytu udzielonego i faktycznie wypłaconego kredytobiorcy w walucie obcej i przewiduje spłatę rat wyłącznie w walucie udzielonego kredytu. W innych przypadkach umowa wprowadzająca mechanizm przeliczenia czy to kwoty udzielonego kredytu, czy to rat kredytu z waluty obcej na złote polskie lub odwrotnie, nie stanowi umowy kredytu walutowego w opisanym wyżej rozumieniu. (tak Sąd Najwyższy w wyrokach z dnia 10 maja 2022 r., II CSKP 694/22 i z dnia 20 maja 2022 r., II CSKP 713/22)

W umowie posłużono się konstrukcją, która dawała wyłącznie Bankowi swobodę w kształtowaniu kursów kupna i sprzedaży CHF. Dało to kredytodawcy możliwość samodzielnego określenia rozmiaru wypłaconego kredytu w złotych, a także rat kredytowych, w przypadku gdyby powodowie zdecydowali się na spłatę w walucie krajowej. Taki mechanizm prawny stanowił nadużycie jego pozycji – był bowiem silniejszym kontrahentem – oraz nierównomierne rozłożył uprawnienia i obowiązki, a nadto stanowił źródło potencjalnie niekorzystnych skutków ekonomicznych dla strony przeciwnej. Naruszało to dobre obyczaje. Przesłanka ta, jak podnosi się w orzecznictwie, rozumiana jest jako brak poszanowania praw kontrahenta, który przejawia się m.in. w działaniu nierzetelnym, nieuczciwym i sprzecznym z akceptowanymi standardami (patrz: wyrok SN z 1 marca 2017 r. IV CSK 285/16). Występuje, gdy, jak w niniejszej sprawie, podmiot silniejszy, działając w sposób sprawiedliwy i słuszny, nie mógłby się racjonalnie spodziewać, że druga strona przyjęłaby postanowienie umowne w drodze negocjacji indywidualnych (patrz: uchwała składu 7 sędziów SN z 20 czerwca 2018 r. III CZP 29/17; wyroki TSUE: z 14 marca 2013 r. C 415/11 pkt 69, z 26 stycznia 2017 r. C 421/14 pkt 60 i postanowienie TSUE z 14 listopada 2013 r. C 537/12 i C 116/13 pkt 66). Na skutek wprowadzenia spornych klauzul nastąpiło też rażące naruszenie interesów kredytobiorców. Dzieje się tak, kiedy nierzetelne traktowanie konsumenta kreuje nieusprawiedliwioną, niekorzystną dysproporcję praw i obowiązków wynikających z umowy (patrz np.: wyrok SN z 2 czerwca 2021 r. I CSKP 55/21; wyrok SN z 30 maja 2014 r. III CSK 204/13). Oceny tej nie może zmienić argumentacja przedstawiona w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku. Sam fakt, że powodowie mogli, w przypadku uiszczania rat kredytowych, wykonać świadczenie bezpośrednio w CHF, a tym samym częściowo zrezygnować ze stosowania spornych klauzul przeliczeniowych, nie niwelował abuzywności tych postanowień. Także z powszechnego poglądu głoszonego w orzecznictwie wynika, że użyte przez poprzednika prawnego pozwanego normy, odnoszące się do ustalania wyłącznie przez niego kursu waluty, uchylały dobrym obyczajom i rażąco naruszały interes drugiej strony (patrz np.: postanowienie SN z 6 lipca 2022 r. I CSK 3445/22; postanowienie SN z 23 czerwca 2022 r. I CSK 2815/22; postanowienie SN z 31 maja 2022 r. I CSK 2307/22; wyrok SN z 28 września 2021 r. I CSKP 74/21; wyrok SN z 27 listopada 2019 r. II CSK 483/18; wyrok SN z 29 października 2019 r. IV CSK 309/18; wyrok SN z 4 kwietnia 2019 r. III CSK 159/17; wyrok SN z 27 lutego 2019 r. II CSK 19/18).

Sporne klauzule nie miały nadto charakteru ubocznego. W polskiej judykaturze wskazywano co prawda odmiennie, ale stanowisko to straciło na ważności. Wynika to z rozstrzygnięć TSUE, którego wykładnia przepisów prawa Unii Europejskiej, w tym dyrektyw, ma charakter wiążący w postępowaniach sądowych toczących się w państwach członkowskich (art. 268 TFUE; patrz np.: wyrok TSUE z 20 września 1990 r. C 192/89, pkt 11; wyrok TSUE z 2 lutego 1988 r. 309/85). Jak wskazuje się w tym orzecznictwie, wszelkie postanowienia które określają sposób ustalania parytetu pomiędzy walutą rozliczenia i spłaty, są immanentnie związane z umową kredytu rozliczanego w walucie obcej i określają ich główny przedmiot – one bowiem kreują ryzyko kursowe (patrz: wyrok z 10 czerwca 2021 r. C 609/19, pkt 33, 36, 37, 44; wyrok z 14 marca 2019 r. C 118/17, pkt 48, 52 oraz wyrok z 3 października 2019 r. C 260/18, pkt 44). Do nich zaliczają się także klauzule odnoszące się do ustalania kursów. Określają bowiem stosunek wartości (parytet) między złotym, w którym faktycznie wypłacane i spłacane jest świadczenie umowne, a CHF, w jakim strony dokonują rozliczenia. Stanowisko to znalazło potwierdzenie także w nowym orzecznictwie Sądu Najwyższego (patrz np.: postanowienie SN z 23 czerwca 2022 r. I CSK 2815/22; wyrok SN z 3 lutego 2022 r. II CSKP 415/22; wyrok SN z 3 lutego 2022 r. II CSKP 975/22).

Okoliczność ta nie uniemożliwiała oceny omawianych klauzul pod kątem abuzywności. Również bowiem postanowienia odnoszące się do świadczeń głównych podlegają takiemu badaniu, o ile zostały sformułowane w sposób niejednoznaczny (art. 385<sup>1</sup> § 1 k.c.). W tym przypadku konsument nie ma możliwość łatwej oceny konsekwencji ekonomicznych, a także rozmiarów i relacji swojego świadczenia do zobowiązania wzajemnego drugiej strony (patrz: wyrok TSUE z 10 czerwca 2021 r. C 609/19, pkt 42 i 43; wyrok TSUE z 20 września 2017 r. C 186/16 pkt 43 – 45; wyrok TSUE z 30 kwietnia 2014 r. C 26/13 pkt 71 – 73, 75). Do zachowania wymogu transparentności, w przypadku umów o kredyty denominowane i indeksowane do waluty obcej, niezbędne jest też m.in. realne poinformowanie kredytobiorcy o tym, że przez cały okres trwania więzi obligacyjnej ponosi ryzyko kursowe, które z ekonomicznego punktu widzenia może okazać się trudne do udźwignięcia w przypadku silnej deprecjacji waluty, w jakiej otrzymuje wynagrodzenie (patrz: wyrok TSUE z 20 września 2018 r. C 51/17pkt 74, 75).

Opisane wyżej warunki jednoznaczności nie zostały spełnione. Postanowienia umowne dotyczące źródła stosowanych kursów, choć sformułowane językowo poprawnie, pozbawiały powodów możliwości, by w – relewantnej przy określaniu abuzywności – chwili zawarcia kontraktu, poznać skonkretyzowane i obiektywne wskaźniki, w oparciu o które miały być wyliczane świadczenia spełniane w złotych. Również w orzecznictwie ugruntował się zasadny pogląd, że nie jest transparentna klauzula, która, jak w niniejszej sprawie, pozostawia kredytodawcy dowolność w wyliczaniu wartości waluty (patrz: postanowienie SN z 6 lipca 2022 r. I CSK 3445/22; postanowienie SN z 23 czerwca 2022 r. I CSK 2815/22; wyrok SN z 3 lutego 2022 r. II CSKP 415/22; wyrok SN z 28 września 2021 r. I CSKP 74/21; wyrok SN z 7 listopada 2019 r. IV CSK 13/19; wyrok SN z 29 października 2019 r. IV CSK 309/18; wyrok SN z 4 kwietnia 2019 r. III CSK 159/17). Podobna ocena dotyczyła kwestii wypełnienia obowiązku informacyjnego co do kreowanego przez sporne postanowienia ryzyka walutowego. Jak wynika z zasadnego poglądu głoszonego w orzecznictwie, do zrealizowania powyższej powinności nie jest wystarczające ograniczenie się przez Bank do wykonania czynności zalecanych w Rekomendacji S. Pozwany, wbrew spoczywającemu na nim ciężarowi dowodowemu, nie wykazał i nie zaoferował materiału a nawet twierdzeń, które potwierdziłyby, że przedstawiciele jego poprzednika prawnego uświadomili powodów, wyraźnie i z należyłą powagą oraz w oparciu o przedstawione im projekcje, że: deprecjacja waluty krajowej jest trudna do oszacowania w perspektywie długookresowej; nie można wykluczyć gwałtownego i drastycznego wzrostu kursu CHF (nawet o kilkadziesiąt procent); co mogłoby, przy uwzględnieniu konkretnej sytuacji kredytobiorców, pociągać bardzo uciążliwe konsekwencje, włącznie z niemożnością spłaty zobowiązań kredytowych i utratą, obciążonej hipoteką, skredytowanej nieruchomości. Brak też dowodów, że zostali odrębnie poinformowani o istnieniu i zasadzie działania umownych mechanizmów, które wyłączają lub łagodzą powyższe ryzyko kursowe, takich jak możliwość wcześniejszej spłaty lub przewalutowania zadłużenia (co do ciężaru dowodu, patrz: wyrok TSUE z 10 czerwca 2021 r. C 776/19, pkt 84, 85, 89; co do zakresu obowiązku informacyjnego, patrz: wyrok SN z 13 maja 2022 r. II CSKP 464/22).

Opisane wyżej okoliczności przemawiały za tym, że spełniły się przesłanki uznania omawianych norm umownych za niedozwolone. Tym samym nie wiązały one stron (art. 385<sup>1</sup> § 2 k.c.).

Tak ukształtowany stosunek prawny nie podlegał sanowaniu.

Co prawda w orzecznictwie TSUE dopuszcza się możliwość uzupełnienia umowy zawierającej postanowienia niedozwolone normą dyspozytywną. Chodzi jednak o przypadki, gdy: pozwala na to prawo krajowe; na skutek abuzywności kontrakt nie może dalej obowiązywać; a jego upadek byłby szczególnie niekorzystny dla konsumenta (patrz: wyroki TSUE z: 3 marca 2020 r., C 125/18, pkt 61 i 64; 7 listopada 2019 r., C 349/18, pkt 70; 3 października 2019 r., C 260/18, pkt 32, 48; 26 marca 2019 r., C 70/17, pkt 56). Jedyne drugi z powyższych warunków został spełniony; nie zaktualizował się zaś pierwszy i trzeci z nich.

Chociaż umowa stron, o czym będzie jeszcze mowa, nie mogła funkcjonować bez niedozwolonych klauzul przeliczeniowych, to jednak jej upadek nie będzie szczególnie niedogodny dla powodów. Od 26 lutego 2006 r. do 5 marca 2021 r. przekazali na rzecz kredytodawcy 289.559,49 zł (42.871,56 zł i 52.748,29 CHF, czyli 246.687,93 zł po kursie 4,6767 zł za 1 CHF z dnia zamknięcia rozprawy apelacyjnej z 25 sierpnia 2023 r.; zliczenie danych z historii rachunku kredytowego k. 271 – 275), co znacznie przekraczało to, co otrzymali (198.430,27 zł zaświadczenie k. 29). Co więcej od tamtej daty bezspornie w dalszym ciągu spełniają świadczenia kontraktowe. Sami też, jak wynikało z ich oświadczeń, byli świadomi i akceptowali stan, w którym w przypadku bezskuteczności umowy musieliby dokonać rozliczenia z tytułu roszczeń o zwrot udostępnionego kredytu (protokół rozprawy k. 335, 335 v). Zgodnie z wykładnią zaprezentowaną przez TSUE, poza ewentualnymi odsetkami za opóźnienie, nie mieli obowiązku świadczenia niczego więcej (patrz: wyrok TSUE z 15 czerwca 2023 C 520/21, pkt 76, 78, 79, 81 i 82). Z tych względów na ich sytuację ekonomiczną nie oddziaływałyby ewentualne żądania pozwanego o wynagrodzenie za korzystanie ze skredytowanej kwoty.

Na zastosowanie przepisów dyspozytywnych w miejsce postanowień abuzywnych nie pozwalał też krajowy porządek prawny – i to wedle stanu ocenianego w chwili orzekania. Możliwości takiej nie dawał art. 385<sup>(1)</sup> § 2 k.c., bo

wynika z niego, że na skutek uznania postanowień umownych za niedozwolone strony są związane umową w pozostałym – nie zaś w uzupełnionym przez inne unormowania – zakresie. Inne przepisy także nie przewidują takiego skutku. Również w nowym orzecznictwie Sądu Najwyższego w zasadzie jednolicie się wskazuje, że niedozwolone klauzule przeliczeniowe dotyczące konsumenta nie mogą być zastąpione normą dyspozytywną, ani żadną inną, w tym wywiedzioną w drodze analogii (patrz: postanowienie SN z 6 lipca 2022 r. I CSK 3445/22; postanowienie SN z 23 czerwca 2022 r. I CSK 2815/22; postanowienie SN z 31 maja 2022 r. I CSK 2307/22; wyrok SN z 3 lutego 2022 r. II CSKP 459/22; wyrok SN z 3 lutego 2022 r. II CSKP 975/22; postanowienie SN z 29 grudnia 2021 r. I CSK 336/21; wyrok SN z 28 września 2021 r. I CSKP 74/21; wyrok SN z 30 października 2020 r. II CSK 805/18).

Nie było też co prawda wykluczone, że w miejsce klauzul abuzywnych mogły wejść normy, nawet nieobowiązujące w chwili zawarcia spornego stosunku prawnego. Wymagałoby to jednak aprobaty obu stron (patrz: wyrok TSUE z: 20 stycznia 2021 r., C 269/19, pkt 41; 3 października 2019 r., C 260/18, pkt 48). W niniejszej sprawie brak było takiego konsensusu.

W rezultacie na skutek wyeliminowania niedozwolonych i bezskutecznych postanowień doszło do upadku mechanizmu kreującego ryzyko walutowe – jak już wskazano, w spornej umowie tworzyły go m.in. klauzule ustalania kursu CHF. Zabrakło więc elementu, który, o czym była mowa, statuował główne świadczenia stron. Jak podkreśla się w orzecznictwie, już na skutek tej okoliczności umowa nie była możliwa do utrzymania (patrz: postanowienie SN z 7 grudnia 2022 r. I CSK 3271/22; postanowienie SN z 7 grudnia 2022 r. I CSK 3346/22; postanowienie SN z 24 listopada 2022 r. I CSK 3200/22; postanowienie SN z 15 listopada 2022 r. I CSK 2909/22). W wyniku bezskuteczności klauzuli dotyczącej przeliczenia wartości kapitału, niemożliwym było też wykonanie zobowiązania. Świadczenia Banku nie mogły być spełniane w walucie obcej, bo kontrakt w dalszym ciągu zawierał nieabuzywne, a więc wiążące, postanowienia, zgodnie z którymi kredyt musi być wypłacony w kwocie wyrażonej w złotych wyliczonej wedle wskaźnika walutowego. W wyniku abuzywności zabrakło zatem formuły, która pozwoliłaby ustalić wedle miernika umownego w postaci kursu kupna CHF rozmiar udostępnionych środków. Gdyby zaś uznać, że bezskuteczne stały się także normy dotyczące uruchomienia i zwrotu skredytowanej kwoty w pieniądzu polskim, to doszłoby w istocie do przekształcenia charakteru spornej umowy o kredyt denominowany – w której jedynie kapitał jest oznaczony w walucie obcej, zaś wypłata i spłata powinny co do zasady nastąpić w złotych – w zobowiązanie walutowe, a więc w inny podtyp stosunku kredytowego (co do cech umowy o kredyt denominowany i walutowy, patrz: wyrok SN z 9 października 2020 r. III CSK 99/18; wyrok SN z 30 października 2020 r. II CSK 805/18; wyrok SN z 30 września 2020 r. I CSK 556/18; wyrok SN z 10 maja 2022 r. II CSKP 694/22). Oznaczałoby to tak daleko idącą modyfikację, że sporną czynność prawną należałoby uznać za stosunek o odmiennej istocie i charakterze. W takiej sytuacji nie dałoby się w niej utrzymać treści pierwotnych praw i obowiązków stron (patrz np.: wyrok SN z 26 stycznia 2023 r. II CSKP 722/22; postanowienie SN z 20 grudnia 2022 r. I CSK 4600/22; postanowienie SN z 6 lipca 2022 r. I CSK 3445/22). Także to wykreowało podstawy do uznania, że nie da się jej pozostawić w mocy (podobnie, patrz: postanowienie SN z 6 lipca 2022 r. I CSK 3445/22; postanowienie SN z 23 czerwca 2022 r. I CSK 2815/22; wyrok SN z 26 maja 2022 r. II CSKP 650/22; wyrok SN z dnia 10 maja 2022 r. II CSKP 382/22; wyrok SN z 10 maja 2022 r. II CSKP 694/22; wyrok SN z 3 lutego 2022 r. II CSKP 975/22; wyrok SN z 3 lutego 2022 r. II CSKP 415/22 – pkt 11 uzasadnienia; wyrok SN z 3 lutego 2022 r. II CSKP 459/22). Podobna konkluzja wynikała z analizy orzecznictwa TSUE. Wprawdzie kładzie się w nim nacisk na to, by dążyć do utrzymania stosunku prawnego dotkniętego abuzywnością, ale jednocześnie podkreśla się, że granicą tej zasady jest stan, w którym, jak w niniejszej sprawie, dalsze obowiązywanie kontraktu nie jest prawnie możliwe zgodnie z normami wewnętrznymi państwa członkowskiego (patrz: np. wyrok TSUE z 14 marca 2019 r. C 118/17 pkt 51; wyrok TSUE z 29 kwietnia 2021 r. C19/20 pkt 64, 82, 83, 85, 89; wyrok TSUE z 2 września 2021 r. C 932/19 pkt 49, 50). Zresztą także TSUE stoi na stanowisku, że w sytuacji upadku mechanizmu kreującego ryzyko walutowe – a w spornej umowie tworzyły go m.in. klauzule ustalania kursu CHF – „niepewna” staje się obiektywna możliwość trwania całej więzi obligacyjnej (patrz: wyrok z 14 marca 2019 r. C 118/17, pkt 48, 52; wyrok z 3 października 2019 r. C 260/18, pkt 44).

Trzeba dodać, że kontrakt można byłoby pozostawić w mocy – uznając postanowienie niedozwolone za działające – niemniej wymagałoby to świadomej i dobrowolnej zgody powodów (patrz: wyroki TSUE z: 7 listopada 2019 r., C



349/18, pkt 66; 3 października 2019 r. C 260/18 pkt 53 i 56; 21 lutego 2013 r. C 472/11, pkt 35 i 36). Nie udzielili jej jednak. Wyraźnie zakomunikowali, że nie chcą utrzymania umowy. Jak wynikało z oświadczeń, które złożyli na rozprawie, byli świadomi skutków tej decyzji. Mieli zatem możliwość, by, czego wymaga TSUE, kontrydiktoryjnie przedyskutować okoliczności związane z nieskutecznością czynności prawnej i świadomie je zaaprobować (patrz: wyrok z 21 lutego 2013 r. C 472/11, pkt 36). Dyskusja taka toczyła się między nimi a ich przeciwnikiem procesowym przez całe postępowanie. Umowa, jak zasadnie podniesiono w apelacji, upadła więc w całości ze skutkiem *ex tunc* (zarzut 4).

Powodowie spełnili nadto zawarte w art. 189 k.p.c. przesłanki konieczne do tego, żeby domagać się ustalenia. Interes prawny unormowany w art. 189 k.p.c. będzie istniał, gdy wyrok ustalający umożliwi najpełniejszą ochronę ich sfery prawnej (patrz: wyrok SN z 18 czerwca 2009 r. II CSK 33/09). Wykazali, że tak było w niniejszej sprawie. Tylko ustalenie nieważności pozwoliłoby na definitywnie uchylenie stanu ich niepewności w zakresie istnienia spornej umowy. Takie rozstrzygnięcie oddziaływałoby nie tylko na kwestię zasadności roszczeń z tytułu nienależnego świadczenia, lecz także na szereg innych istotnych dla nich aspektów prawnych – np. pozbawiłoby pozwanego, bądź jego ewentualnych następców prawnych, możliwości dochodzenia spełnienia długu opisanego w kontrakcie; czy też pozwoliłoby na dokonanie w księdze wieczystej wpisu o wykreśleniu hipoteki zabezpieczającej zobowiązanie kredytowe (patrz: postanowienie SN z 25 sierpnia 2011 r. II CSK 665/10). Skutek ten nie mógł być osiągnięty w oparciu o samo powództwo o świadczenie.

Powodom przysługiwało w związku z tym roszczenie z art. 410 k.c. (zarzut 6). Z przepisów powszechnie obowiązującego prawa nie można wywieść podstawy do stosowania konstrukcji, która skutkowałaby wzajemnym skompensowaniem nienależnych świadczeń spełnionych przez nich i kredytodawcę. Już bowiem samo wykonanie bezskutecznego zobowiązania jest źródłem roszczenia zwrotnego i z tych względów nie ma potrzeby ustalania, czy i w jakim zakresie *accipiens* został wzbogacany a *solvens* zubożony (patrz: uchwała SN z 16 lutego 2021 r. III CZP 11/20; wyrok SN z 11 grudnia 2019 r. V CSK 382/18; postanowienie SN z 1 marca 2018 r. I CSK 655/17). Oznaczało to, że powodowie mogli dochodzić tego, co przekazali w wykonaniu niewiążącej umowy. Brak podstaw prawnych do uznania, że należał się im zwrot w kwocie innej niż to, co nominalnie świadczyli. Wbrew temu co podniósł pozwany, nie mógł skorzystać z dyspozycji art. 358<sup>1</sup> § 3 k.c. Wynikało to już z tego, że o zmianę wysokości lub sposobu spełnienia świadczenia pieniężnego nie może wystąpić strona prowadząca przedsiębiorstwo, jeżeli jej żądanie pozostaje w związku z tą działalnością (art. 358<sup>1</sup> § 4 k.c.). Jeżeli więc powództwo o zapłatę 42.871,35 zł oraz 52.632,35 CHF mieściło się w zakresie roszczenia powodów, to było zasadne.

Oceniając pierwszoinstancyjne rozstrzygnięcie o odsetkach Sąd Apelacyjny miał na uwadze, że umowa była dotknięta bezskutecznością zawieszoną (patrz: uchwała składu 7 sędziów SN – zasada prawna – z 7 maja 2021 r. III CZP 6/21). Oznaczało to, że w wyniku abuzywności nie mogła funkcjonować, a jej byt prawny zależał od – sygnalizowanego przez TSUE – prawa konsumenta do sanowania niedozwolonych klauzul (np. wyrok TSUE z 29 kwietnia 2021 r. C 19/20 pkt 99). Jak wynikało ze stanowiska prezentowanego przez Sąd Najwyższy, wymagalność wierzytelności o zwrot nienależnych świadczeń spełnionych w wykonaniu takiego kontraktu może powstać najwcześniej w chwili, w której należycie poinformowany kredytobiorca podejmie wiążącą decyzję o odmowie zaaprobowania postanowień abuzywnych i o zaakceptowaniu wynikających stąd konsekwencji (patrz: uchwała SN z 16 lutego 2021 r. III CZP 11/20; wyrok SN z 11 grudnia 2019 r. V CSK 382/18). Zdarzenie to nie nastąpiło wcześniej niż w toku niniejszego postępowania, kiedy na rozprawie pierwszoinstancyjnej powodowie ostatecznie zadecydowali o upadku umowy – po zapewnieniu, że rozumieją skutki tej decyzji. Co jednak istotne, to sąd decyduje o tym, czy powyższe oświadczenie złożone przez konsumentów było skuteczne, czy też, z uwagi na szczególnie niekorzystne następstwa bezskuteczności czynności prawnej, umowa w dalszym ciągu może wiązać. Ocena ta znalazła swój wyraz w prawomocnym wyroku Sądu Apelacyjnego. Dopiero z treści tego rozstrzygnięcia z 25 września 2023 r. pozwany dowiedział się o losach zobowiązania i powinien zacząć się liczyć z obowiązkiem zwrotu świadczenia powstałego w wyniku upadku stosunku prawnego kredytu. Od tej daty należały się odsetki ustawowe za opóźnienie (art. 481 k.c.).

Świadczenia główne i uboczne nie uległy przedawnieniu. Mogły stać się wymagalne, o czym już była mowa, najwcześniej w toku niniejszego postępowania (art. 120 § 1 k.c.). W konsekwencji termin unormowany w art. 118 k.c. nie rozpoczął biegu.

Ustawa, sądowe orzeczenie konstytutywne, ani czynność prawna nie stały nadto na przeszkodzie w tym, żeby dochodzone przez powodów roszczenie pieniężne, w zakresie w jakim dotyczyło zapłaty CHF, zostało spełnione w złotych. Uprawnienie pozwanego do spełnienia tego świadczenia w walucie polskiej wynikało z art. 358 § 1 k.c. i nie ma potrzeby, ani podstawy w prawie procesowym, żeby artykułować to w wyroku (patrz: wyrok SN z 26 maja 2021 r. II PSKP 65/21). Trzeba jednak dodać, że wartość waluty obcej, wedle której należy dokonać przeliczeń, powinna być co do zasady określona po kursie średnim ogłaszanym przez NBP z dnia wymagalności wierzytelności (art. 358 § 2 k.c.). Ta zaś, o czym była mowa, mogła powstać najwcześniej w toku niniejszej sprawy – nie zaś w momencie spełniania przez powodów poszczególnych rat kapitałowo – odsetkowych.

W tym stanie rzeczy zbędny okazał się złożony w pierwszej i drugiej instancji wniosek pozwanego o przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego, bo dotyczył faktów bezspornych lub niemających wpływu na rozstrzygnięcie (kwestie wysokości wynagrodzenia za korzystanie z kapitału oraz wartości korzyści, jaką powodowie odnieśli kosztem kredytodawcy).

Z tych wszystkich względów powództwo główne – poza częścią żądania o zapłatę odsetek – było zasadne.

Modyfikacji podlegało też rozstrzygnięcie o kosztach procesu. Powodowie wygrali sprawę pierwszoinstancyjną w przeważającym zakresie, zatem pozwany powinien zwrócić nakłady, jakie ponieśli do celowego dochodzenia swoich praw (art. 100 zd. 2 k.p.c.; 10.800 zł opłata za czynności pełnomocnika § 2 pkt 7 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych, Dz.U. z 2015 r. poz. 1804 ze zm., dalej: „Rozp.r.pr.”; 1.000 zł opłata sądowa od pozwu; 34 zł opłata skarbową od pełnomocnictwa).

Mając to na uwadze orzeczono jak w pkt I sentencji na podstawie art. 386 § 1 k.p.c. i jak w pkt II sentencji w oparciu o art. 385 k.p.c.

Także o kosztach procesu za II instancję orzeczono w oparciu o normę z art. 100 z. 2 k.p.c., bo pozwany wygrał tylko w nieznacznym zakresie. Z tych względów powinien uiścić na rzecz powodów 8.100 zł wraz z odsetkami (art. 98 § 11 k.p.c.; § 2 pkt 7 w zw. z § 10 ust. 1 pkt 2 Rozp.r.pr.).

Mając to na uwadze orzeczono jak w pkt III sentencji na podstawie art. 108 § 1 k.p.c.

Magdalena Natalia Pankowiec B. G. W.